

POSTANOWIENIE

Dnia 28 czerwca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik

w sprawie **K. B., A. S., P. B. i A. S.**

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 28 czerwca 2017 r.,

zażalenia obrońcy skazanych

na zarządzenia Przewodniczącego X Wydziału Karnego Odwoławczego Sądu

Okręgowego w W. z dnia 22 maja 2017 r. o odmowie przyjęcia kasacji

p o s t a n o w i ł

utrzymać zaskarżone zarządzenia w mocy.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 26 września 2016 r., Sąd Rejonowy w W.:

1. uznał K. B. za winnego czynu z art. 49 w zw. z art. 14 ust. 6 ustawy Prawo prasowe, popełnionego w dniu 6 sierpnia 2008 r. i wymierzył mu karę 100 stawek dziennych grzywny po 50 zł każda;

2. uznał A. S. za winną czynu z art. 49 w zw. z art. 14 ust. 6 ustawy Prawo prasowe, popełnionego w dniu 4 sierpnia 2008 r. i wymierzył jej karę 100 stawek dziennych grzywny po 50 zł każda;

3. uznał P. B. za winnego czynów stanowiących ciąg przestępstw z art. 49 w zw. z art. 14 ust. 6 ustawy Prawo prasowe, popełnionych w dniu 6 i 5 sierpnia 2008 r. i wymierzył mu karę 100 stawek dziennych grzywny po 50 zł każda;

4. uznał G. J. za winnego czynu z art. 49 w zw. z art. 14 ust. 6 ustawy Prawo prasowe, popełnionego w dniu 4 i 6 sierpnia 2008 r. i wymierzył mu karę 100 stawek dziennych grzywny po 50 zł każda;

5. uznał A. S. za winną czynu z art. 49 w zw. z art. 14 ust. 6 ustawy Prawo prasowe, popełnionego w dniu 4 i 6 sierpnia 2008 r. i wymierzył jej karę 100 stawek dziennych grzywny po 50 zł każda.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionych przez obrońcę oskarżonych Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 14 lutego 2017 r., utrzymał zaskarżone orzeczenie w mocy.

Kasacje od tego orzeczenia wniósł obrońca wszystkich skazanych, który zaskarżając wyrok w całości, zarzucił:

„I. obrazę przepisów postępowania, definiujących tzw. bezwzględne przesłanki odwoławcze, tj. art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. poprzez wyjście przez Sąd Okręgowy poza czasowe oraz przedmiotowe ramy aktu oskarżenia i utrzymanie zaskarżonego wyroku sądu pierwszej instancji uznającego G.J. za winnego opublikowania w dniach 4 i 6 sierpnia 2008 roku następujących artykułów: „[...] zawierających informacje oraz dane dotyczące prywatnej sfery życia K. i S. F., bez zgody wyżej wymienionych, podczas gdy w akcie oskarżenia zarzucono G. J. opublikowanie **tylko jednego** artykułu w dniu **5 sierpnia 2008 r.**, w konsekwencji czego Sąd odwoławczy wbrew nakazowi wynikającemu z przepisu prawa nie uchylił orzeczenia Sądu pierwszej instancji w sytuacji wystąpienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej;

II. obrazę przepisów postępowania, tj. art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. poprzez zaniechanie należytego uzasadnienia, dlaczego Sąd drugiej instancji uznał zarzuty i wnioski apelacji obrońcy za niezasadne, a przez to dowolne i nieobiektywne zaaprobowanie i powtórzenie rażąco błędnej oraz wybiórczej i ogólnej oceny dowodów dokonanej przez Sąd pierwszej instancji sprzecznie z zasadami wiedzy, doświadczenia życiowego i prawidłowego rozumowania, a także w sposób niepozwalający na stwierdzenie, jakie dowody stanowiły podstawę ustaleń faktycznych;

III. obrazę prawa materialnego, tj. art. 49 w zw. z art. 14 ust. 6 ustawy Prawo Prasowe poprzez jego błędne zastosowanie i nieuprawnione przyjęcie przez Sąd drugiej instancji, że skazani swoim zachowaniem wypełnili znamiona przypisanych im czynów, skoro w opisach czynów przypisanych nie ujęto znamienia działania w umyślnej stronie podmiotowej;

IV. obrazę prawa materialnego, tj. art. 49 w zw. z art. 14 ust. 6 ustawy Prawo Prasowe poprzez jego błędne zastosowanie w zakresie, w jakim Sąd Okręgowy uznał, że znamię czynu „publikowania informacji oraz danych” może zostać wypełnione samodzielnie przez osoby uczestniczące w pracy nad przygotowaniem konkretnego dziennika, które opracowały materiał do artykułu;

V. obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 10 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 listopada 1950 roku poprzez wydanie orzeczenia z naruszeniem powyżej wskazanego przepisu, w konsekwencji czego Sąd drugiej instancji w sposób nieuprawniony uznał, iż inkryminowane artykuły nie podlegają ochronie związanej z prawem do wolności wypowiedzi, podczas gdy właściwa interpretacja przepisu art. 10 Konwencji w świetle szczególnych okoliczności oraz kontekstu sprawy, celu publikacji, użytego języka i wykorzystanych źródeł informacji, prowadzi do logicznego wniosku, że sporne artykuły nie mogą być podstawą dla uznania, że skazani przekroczyli granice swobody wypowiedzi i działając umyślnie z zamiarem bezpośrednim lub ewentualnym opublikowali informacje oraz dane dotyczące sfery życia oskarżycielek posiłkowych”.

Przewodniczący X Wydziału Karnego Odwoławczego Sądu Okręgowego w W.zarządzenia z dnia 22 maja 2017 r. przyjął kasację obrońcy skazanego G.J., a czterema kolejnymi zarządzeniami z tej samej daty odmówił przyjęcia kasacji obrońcy pozostałych skazanych. W uzasadnieniach zarządzeń o odmowie przyjęcia kasacji wskazano, że skazanym nie wymierzono kary bezwzględnego pozbawienia wolności, wobec czego kasacja wnoszona przez stronę winna opierać się na zarzucie z art. 439 k.p.k. Skoro kasacje, z wyłączeniem G.J., tego nie czynią, są niedopuszczalne, a zatem należało odmówić ich przyjęcia.

Zażalenia na powyższe zarządzenia wniósł obrońca skazanych K. B., A. K S., P. B. i A. S. Skarżący zarzucił „naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj.:

1. art. 530 § 2 k.p.k. w zw. z art. 523 § 1 k.p.k. poprzez przekroczenie przez Przewodniczącego X Wydziału Karnego Odwoławczego Sądu Okręgowego w W. granic kontroli formalnej kasacji i dokonanie merytorycznej oceny zarzutów, co skutkowało nieuprawnioną odmową przyjęcia kasacji do rozpoznania;

2. art. 536 k.p.k. poprzez uniemożliwienie Sądowi Najwyższemu merytorycznego rozpoznania zarzutów kasacji w sytuacji, w której kasacja jednego ze skazanych za czyn popełniony wspólnie i w porozumieniu została przez Sąd Okręgowy przyjęta do rozpoznania;

3. art. 99 § 2 k.p.k. w zw. z art. 94 § 1 i § 2 k.p.k. poprzez nienależyte sporządzenie uzasadnienia, które pozostaje wewnętrznie sprzeczne, co uniemożliwia odczytanie rzeczywistych motywów, które legły u podstaw orzeczenia”.

W następstwie tych zarzutów skarżący wniósł o „uchylenie zaskarżonych zarządzeń i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w W. celem ponownego zbadania przesłanek formalnych kasacji z dnia 28 kwietnia 2017 roku, a następnie przekazanie Kasacji do merytorycznego rozpoznania do Sądu Najwyższego”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie, a raczej zażalenia obrońcy skazanych są oczywiście bezzasadne, zatem zaskarżone zarządzenia należało utrzymać w mocy.

Na wstępie należy przypomnieć, że zgodnie z art. 526 § 2 k.p.k. jeżeli kasacja nie pochodzi od prokuratora, Ministra Sprawiedliwości – Prokuratora Generalnego, Rzecznika Praw Obywatelskich albo Rzecznika Praw Dziecka, powinna być sporządzona i podpisana przez obrońcę lub pełnomocnika będącego adwokatem albo radcą prawnym. Wprowadzony przez ustawodawcę przymus adwokacko – radcowski gwarantować ma w założeniu profesjonalizm w sporządzaniu i wnoszeniu nadzwyczajnego środka zaskarżenia, jakim jest kasacja, w tym znajomość obowiązującego prawa i utrwalonego w tej mierze orzecznictwa sądowego. Stanowisko skarżącego zdaje się ignorować powyższe wymagania.

Po pierwsze, wprawdzie kasacja ma postać jednego dokumentu procesowego, jednak wniesiona została w imieniu i na rzecz pięciorga skazanych, co oznacza, że w rzeczywistości wniesiono pięć nadzwyczajnych środków zaskarżenia. Pociąga to za sobą potrzebę indywidulanej kontroli kasacyjnej w aspekcie jej dopuszczalności, co dostrzeżone zostało na poziomie Sądu Okręgowego. Przewodniczący Wydziału tego Sądu wydał pięć zarządzeń, przy czym w jednym przypadku przyjął kasację, a w pozostałych odmówił jej przyjęcia. Po drugie, wszystkim skazanym wymierzono kary nieizolacyjne w postaci

samoistnej grzywny. Zgodnie z art. 523 § 2 k.p.k. kasację na korzyść można wnieść jedynie w razie skazania oskarżonego za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe na karę pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania. Oznacza to, że w przypadku skazania na karę nieizolacyjną kasacja jest co do zasady niedopuszczalna z mocy prawa. Wyjątkiem od tej zasady jest wniesienie kasacji przez podmiot szczególny określony w art. 521 k.p.k. (art. 523 § 4 pkt 1), co w rozważanej sprawie nie zachodzi, albo wniesienie kasacji przez stronę z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. (art. 523 § 4 pkt 1 k.p.k.). Na jedno z uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. wskazano w kasacji wywiedzionej na rzecz G.J., zatem słusznie została ona przyjęta. W kasacjach obrońcy pozostałych skazanych nie sformułowano zarzutu opartego na uchybieniach wynikających z art. 439 k.p.k., związanego z czynami przypisanymi tym skazanym, podniesiono natomiast zarzuty innego rażącego naruszenia prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku. Rzecz jednak w tym, że w świetle wskazanych przepisów podniesienie takich zarzutów, w sytuacji wymierzenia skazanym kar nieizolacyjnych, jest niedopuszczalne z mocy prawa. Zgodnie z art. 530 § 2 k.p.k. prezes sądu, do którego wniesiono kasację, odmawia jej przyjęcia, jeżeli zachodzą okoliczności, o których mowa w art. 120 § 2 k.p.k. lub w art. 429 § 1 k.p.k., albo kasację oparto na innych powodach niż wskazane w art. 523 § 1 k.p.k. W ostatnim z wymienionych przepisów wskazano, że kasacja może być wniesiona także z powodu innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia., co oznacza, iż przywołanie tej podstawy prawnej nie mogło uzasadniać odmowy przyjęcia kasacji, czego zresztą w zaskarżonych zarządzeniach nie uczyniono. Podstawą odmowy przyjęcia kasacji obrońcy czworga skazanych był natomiast przepis art. 530 § 2 k.p.k. w zw. z art. 429 § 1 k.p.k. i art. 523 § 2 i 4 pkt 1 k.p.k. Jak wspomniano, w wypadku skazania na karę nieizolacyjną prawo nie przewiduje możliwości podniesienia zarzutu innego niż taki, który opiera się na uchybieniach wymienionych w art. 439 k.p.k. Podniesienie zarzutu innego rażącego naruszenia prawa powoduje, że kasacja jest niedopuszczalna z mocy prawa w rozumieniu art. 429 § 1 k.p.k., co uzasadnia odmowę jej przyjęcia. Decyzja ta, a raczej cztery skarżone zarządzenia, pozostają w zgodzie z obowiązującym prawem i utrwalonym w tej mierze orzecznictwem.

Pozostałe wywody skarżącego dowodzą niezrozumienia treści skarżonych zarządzeń, ignorują obowiązujące prawo, a także fakty, choćby przez wskazanie, że „wszystkim skazanym przypisano odpowiedzialność za te same czyny”, co pozostaje w oczywistej sprzeczności z opisem przypisanych im przestępstw.

Kierując się powyższym orzeczono, jak na wstępie.

kc